

W Świecie Korzeni
=====

Wokół lasy prześwieczone złotem jesieni, kwitnące wrzosem i torfowiska rozległe, pełne zapachów, butwiejących pni i cierpką wonią tysięcy ziół parujących. Tutaj w sercu Borów Tucholskich - w Iwcu - od lat prowadzi swe gospodarstwo Edmund Kabaciński. Domek otulony wieńcem jesiennych kwiatów, a w nim uroczy gawędziarz, ciekawy człowiek. Eksploatując swoje torfowiska zwrócił pan Edmund uwagę na wydobywane z nich korzenie na ich kształty. Przyniósł kilka do domu, oczyszczył, obrócił w tę i ową stronę, tu przyciął tam podciął i oto trzymał w ręku nie gałąź już, nie korzeń lecz ptaka, węża, człowieka. Twórcy te stopniowo zaludniać poczęły jego mieszkanie. Dzisiaj widzisz je na płocie otaczającym domek, zerkają z półek, przycupnęły na oknach i stole. Są jak dzieci ukochane z którymi trudno się rozstać. Czy to wciąż jeszcze zabawa?

/ a teraz to już pasja - bory tucholskie /

Czar zagubionych w lasach jezior, rezerwatów przyrody, drózek które pozornie do nikąd prowadzą, jesiennie grzybobrania i letnie biwaki - są siłą magnetyczną Tucholskich Borów. Człowiek wtopiony w ich ciszę łatwiej odnajduje siebie - i jak bohater naszej audycji - sam nie wie kiedy zafascynowany pięknem i bogactwem przyrody stał się artystą.